

Tadeusz Szubka

"Human Knowledge: classical and contemporary approaches", ed. by Paul K. Moser, Arnold vander Nat, Oxford 1987 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 26/1, 202-204

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

się „żywymi” organizmami. Poprzez proces precyzacji pojęcia filozoficzne „podbudowujące” teorie mogą zostać włączone do tej teorii. Tym samym teoria może „przybliżyć się do „rzeczywistości” (gdy sprecyzowane pojęcia będą miały pojemność logiczną mniejszą od pozostałych pojęć teorii). Po drugie, jeśli stosujemy w pewnym rozumowaniu pojęcia, które nie są ściśle zdefiniowane (nie mają określonej pojemności logicznej), to wówczas prawdziwością danej tezy można manipulować poprzez pomijanie lub przypisywanie danym pojęciom pewnych własności.

Myślę, iż na podstawie tych analiz widoczne jest, iż zarzuty stawiane nauce są właściwie zarzutami stawianymi wszelkiemu ludzkiemu poznaniu. Natomiast metody stosowane w działalności naukowej przetwarzają „słabości” umysłu na narzędzia skutecznie badające świat ludzkiego doświadczenia.

Human Knowledge: Classical and Contemporary Approaches, ed. by Paul K. Moser and Arnold vander Nat. New York — Oxford 1987, ss. X + 405, Oxford University Press.

Omawiana książka ma stanowić, zdaniem jej redaktorów, zbiór wypisów z teorii poznania, które reprezentują najważniejsze klasyczne i współczesne podejścia w tej mierze (s. V). Jest to zadanie mbitne, ale w zasadzie wykonalne, jeśli ma się do dyspozycji ponad czterysta stron dużego formatu. Czy Moser i vander Nat faktycznie to zadanie zrealizowali? Na to pytanie może dać jedynie odpowiedź dokładny przegląd zawartości tej antologii.

Rozpoczyna się ona od ogólnego wstępu redaktorów pt. *Human Knowledge — Its Nature, Origin, and Limits* (s. 3-22), mający sygnalizować centralne pojęcia i problemy teorii poznania. Najwięcej uwagi poświęcono w nim problemowi natury poznania, a ściślej definicji poznania jako wytworu (czyli wiedzy) i analizie składowych tej definicji: przekonania, prawdy i uzasadniania. Tradycyjnie bowiem określa się wiedzę jako uzasadnione prawdziwe przekonania.

Część pierwsza antologii (s. 23—180) stanowi wybór tekstów ze źródeł klasycznych i rozpada się na 3 rozdziały, prezentujące kolejno starożytność (Platon, Arystoteles, Sextus Empiryk), średniowiecze (Augustyn, Tomasz z Akwinu, Wilhelm Ockham) i nowożytność (XV-wieczni racjoniści: R. Descartes, G. Leibniz, brytyjscy empiryści: J. Locke, G. Berkeley, D. Hume oraz krytyczna filozofia I. Kanta). Jest to więc standardowa, podręcznikowa prezentacja, co do której trudno byłoby mieć jakieś poważne zastrzeżenia. Co najwyżej dla zachowania ciągłości prezentacji dobrze byłoby po Kancie umieścić jakiś tekst z niemieckiej filozofii idealistycznej (J. G. Fichte i/lub G. W. F. Hegel).

Byłoby to o tyle ważne, że część druga antologii (s. 183—395) poświęcona współczesnej refleksji teoriopoznawczej prezentuje jedynie dwa nurty: pragmatyzm oraz podejścia analityczne. Na rozdział dotyczący pragmatyzmu składają się kolejno prace W. Jamesa, J. Deweya, C. I. Lewisa i R. Rorty’ego. W bardzo obszernej prezentacji podejść analitycznych (s. 223—395) przedstawione są wprawdzie zagadnienia, z jakimi borykał się XX-wieczny empiryzm. Zamieszczone teksty dotyczą zmian, jakie dokonały się w pojmowaniu empirycznej sensowności

zdań (C. Hempel), jak i wskazują na podstawowe dogmaty empirystyczne (W. V. Quine, D. Davidson). W dalszej kolejności przedstawione są dyskusje zrodzone przez tradycyjną definicję wiedzy i próby jej podważenia przez E. Gettier'a (oprócz krótkiego przyczynku Gettier'a zamieszczone są tutaj prace R. Feldmana, R. M. Chisholma, A. I. Goldmana i G. Harmana). Elementem tej definicji jest to, iż przekonania składające się na wiedzę mają być uzasadnione. I właśnie naturze uzasadniania, a zwłaszcza sporowi między fundamentalizmem a koherentyzmem, poświęcone są następne 4 prace antologii (Chisholm, E. Sosa, K. Lehrer i S. Cohen oraz Feldman i E. Conee). Prezentację analitycznej teorii poznania i całą antologię zamykają podejścia psychologiczne. Rozpoczyna je znany tekst Quine'a argumentujący na rzecz epistemologii znaturalizowanej, czyli przekształcenia teorii poznania w behawiorystyczną psychologię, po którym zamieszczono rozprawę H. Putnama, wskazującą na nieskuteczność naturalizacji normatywnych w swej istocie pojęć teoriopoznawczych. Za zbliżeniem epistemologii i psychologii poznawania opowiada się też A. Goldman, który w zamieszczonej w wypisach pracy projektuje stworzenie nowej dyscypliny: epistemiki, czyli regulatywnej teorii poznawania. Paragraf dotyczący podejść psychologicznych i całą pozycję zamyka charakterystyka nauki o procesach poznawczych (*cognitive science*), podana przez H. Gardnera.

W świetle powyższego, pobieżnego przeglądu zawartości książki trudno byłoby obronić tezę, że autorzy zrealizowali postawiony we wstępie cel, czyli prezentację najważniejszych klasycznych i współczesnych podejść w zakresie teorii poznania. Chodzi tutaj zwłaszcza o zbytnią selektywność ujęć współczesnych. Pragmatyzm i filozofia analityczna nie wyczerpują wszystkich ważnych XX-wiecznych kierunków filozoficznych i w konsekwencji wszystkich ważnych nowszych koncepcji teorii poznania. Uderza w tym zakresie przede wszystkim brak fenomenologii i hermeneutyki, które przez wielu autorów uważane są za typowe filozofie epistemologiczne. Natomiast z filozofii, których zasadnicza orientacja nie jest epistemologiczna, ale które wypracowały własne koncepcje teorii poznania powinny zostać uwzględnione: neoscholastyka w rozmaitych odmianach (głównie tomizm egzystencjalny E. Gilsona i J. Maritaina oraz tomizm transcendentálny m.in. w wydaniu E. Coretha i B. Lonergana), strukturalizm oraz marksizm wraz ze szkołą frankfurcką (zwłaszcza J. Habermas).

Ponadto nawet w prezentacji pragmatyzmu i filozofii analitycznej można zauważyć pewne braki. Warte przynajmniej krótkiej sygnalizacji byłyby dwu nurty niemieckiej filozofii: transcendentálny pragmatyzm (przede wszystkim K. -O. Apel) oraz szkoła erlangenńska (P. Lorenzen, F. Kambartel), oba nawiązujące do tradycji pragmatyzmu amerykańskiego. Jeśli chodzi natomiast o ujęcie analityczne, to kosztem pominięcia niektórych prac można byłoby wyeksponować dyskusje związane z problemem sceptycyzmu i przedstawić próbki prac m.in. A. J. Ayera, R. Nozicka i B. Strouda.

Zrealizowanie tych wszystkich postulatów niewątpliwie odebrałoby części drugiej antologii pierwotną zwartość i monograficzny charakter, zamieniając ją bardziej w zbiór krótkich „wizytówek” rozmaitych podejść, rozwiązań i języków filozoficznych. Powstały tom byłby jednak wtedy wszechstronną prezentacją całej gamy możliwych rozwiązań teoriopoznawczych i mógłby być polecony każdemu, kto interesuje się tą dyscypliną filozoficzną. Natomiast w kształcie, jaki nadali mu Moser i Vander Nat może on być polecany jedynie z zastrzeżeniem, że

zostanie uzupełniony lekturą innych antologii z zakresu teorii poznania.

Tadeusz Szubka

A Priori Knowledge, edited by Paul K. Moser, Oxford 1987, ss. VI + 222, Oxford University Press.

Praca stanowi kolejny tom znanej serii *Oxford Readings in Philosophy*, której zadaniem jest udostępnianie filozofom i studentom filozofii rozpraw na określony temat, publikowanych zwykle w specjalistycznych i trudno osiągalnych periodykach. Podobnie, jak i poprzednie pozycje serii, tom ten zawiera redaktorski wstęp, wybór tekstów i selektywną bibliografię przedmiotu.

Prace wybrane przez Mosera, młodego profesora filozofii Loyola University w Chicago, są następujące: C. I. Lewis, *Pragmatic Conception of the A Priori*; A. J. Ayer, *The A Priori*; W. V. Quine, *Two Dogmas of Empiricism*; B. Stroud, *Wittgenstein and Logical Necessity*; H. Putnam, *Analyticity and Apriority: Beyond Wittgenstein and Quine*; R. M. Chisholm, *The Truths of Reason*; S. A. Kripke, *A Priori Knowledge, Necessity, and Contingency*; A. Casullo, *Kripke on the A Priori and the Necessity*; R. G. Swinburne, *Analyticity, Necessity, and Apriority*; P. Kitcher, *Apriority and Necessity*. Już samo ich wyliczenie świadczy o tym, że wybór ten jest dwojako ograniczony: geograficznie (zawiera jedynie teksty z anglojęzycznej strefy językowej) oraz chronologicznie (zdaje sprawę z najnowszych dyskusji w tej materii). Trudno jednak uważać te ograniczenia za istotne usterki omawianej pozycji, zważywszy zwłaszcza na fakt, iż tomy tej serii mają z góry zakreślone ramy objętościowe. Zamiast więc dywagacji nad kryteriami doboru poszczególnych tekstów, które zawsze noszą na sobie mniejsze lub większe piętno arbitralności oraz osobistych preferencji redaktora, warto raczej zastanowić się, jakie przemiany zaszły w dyskusjach nad zagadnieniem aprioryczności poznania od czasów dominującego jeszcze w latach 50-tych rozwiązania neopozytywistycznego.

Pierwsza rzecz, która udrza, to powrót do pieczołowitego odróżniania trzech par pojęć: aprioryczności i aposterioryczności, konieczności i przygodności oraz analityczności i syntetyczności. O ile neopozytywiści uważli, że w zasadzie mamy tutaj do czynienia z odmiennymi terminologiami, których wybór nie ma większego znaczenia, gdyż i tak każda prawda aprioryczna będzie konieczna i analityczna, a każda prawda aposterioryczna — przygodna i syntetyczna, to obecnie podkreśla się, że nie tylko są to odróżnienia dokonane w różnych płaszczyznach, ale ponadto w wyniku ich zastosowania nie otrzymujemy takich samych zbiorów prawd. Odróżnienie wiedzy apriorycznej i aposteriorycznej jest przeprowadzone w płaszczyźnie epistemologicznej, a więc chodzi w nim — jak to formuluje Moser — o odróżnienie dwóch typów wiedzy z uwagi na dwa rodzaje epistemicznego uzasadnienia: pomijające świadectwo doświadczenia zmysłowego oraz opierające się na nim. Z kolei odróżnienie prawd koniecznych i przygodnych ma charakter metafizyczny, niezależnie od tego, czy w definicji prawd koniecznych będzie się stwierdzać, że to takie prawdy, które nie mogą być